

# KURJER LITIEWSKI

W WILNIE dnia 16 Stycznia. V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURG V. S. d. 4 stycznia. GM. Szewicz przyjęty do służby umieszcza się w armii. Maior Podpriadow będzie komendantem Kazańskie-go pólku muszkietyerów. Zmarły Półkownik Tichanów wymazuje się z rang listy. Półkownik Osten Sacken uwolniony od służby z mundurem. Pruskiy służby GM. Pfuhl przyjęty do Rossyiskiej z równą rangą. Wyznaczeni komendantami pólków: Perea-sławskiego dragonii Półkownik Kinson. Odeskie o muszkietyerów Półkownik Kniper. Sardyńskiej słu-żby Porucznik Musso do Rossyiskiej przyjęty; wy-mazany z rang listy zmarły Półkownik Gudim. U-walniają się od służby Półkownicy Witt i Karataiew z mundurem. Metropolita Unickich Kościołów Hie-rakliusz Lisowski w nadgrode d ugich i ważnych za-sług ozdobiony orderem S. Anny i Klasy.

Następujący obywatele ofiarę dla oyczyny uczyni-li dla oporządzenia i uzbroienia wojsk ziemskich. Ober Kammerher Stroganow 40 t. rubli na raz ieden. Aktualny tajny Konsyliarz Bezbordko 10 t. rubli. Admirał Balle po 200 rubli co miesiąc do końca wojny. Admirał Uszakow 2 t. rubli na raz, 5 armat me-talowych z porządkiem zupełnym i kitkę bryllantową darowaną iemu od Sultana Tureckiego. GM. Apre-lew po 100 rubli co miesiąc dopóki wojna trwać bę-dzie. GM. Ertel tysiąc rubli na raz, a dopóki utrzyma się milicya 500 rubli co rok. Oberberg Haupt-man Połtoracki 200 rubli na raz. Aktualny stanu Konsyliarz Olenin 2 t. rubli na raz i 2 armaty z po-rządkiem zupełnym. Wice Prezydent Akademii kun-sztów Czekałewski 250 rubli na raz, i trzecią część gaży roczney, dopóki wojna się przedłuży. Aktualny stanu konsyliarz Engel dopóki utrzymywana bę-dzie milicya, całą gażę roczną 5400 rubli. Aktualny stanu konsyliarz Chwostow 1000 rubli. Aktualny sta-nu konsyliarz Rostowców 100 pudów ołowiu.

Od armii zagranicznej pod komendą Generała kawaleryi Benigseny, przysłane wiadomości donoszą, że od d. 4 grudnia, w którym wojska Rossyiskie otrzymały nad nieprzyjacielem zwycięztwo w Pułtusku, do d. 27 tegoż miesiąca nic się nie zdarzyło u-wagi godnego.

COPPENHAGA d. 16 grudnia. Mielliśmy tu niedawno burzę straszliwą, która więcej 20 okrę-tów kupieckich do Cattegat zapędziła; z tych kilka osiadło na piasku. Dziś przybyła korweta Angielska przynosi wiadomość iż eskadra tego narodu z 3 okrę-tów liniowych złożona i kilku fregat zmierza do Sun-da, i już znajduje się na morzu północnym; pomie-riona korweta krótko spoczawszy w porcie naszym, pospieszyła do Gothenburga niosąc ważne depesze do rzą-du Szwedzkiego.

Zdziwiło narod Duński niespodziane doniesienie, iż wojska Francuzkie wysłane z Hamburga osadziły

Husum i Toenningen porty Holsztyńskie; tym sposo-bem Anglicy tracą nie tylko składy niezmiernie to-warów swoich, ale też komunikacyą z miastami Nie-mieckimi handlową. Kapitan Upton krążący przed uściem El y oświadczył, że dopóki nowych rozkazów nie odbierze od Admiralicyi z Londynu, samym tyl-ko statkom, które zboże niosą, zawiać dozwoli; iuż zaś towary Francuzkie i Angielskie zatrzyma; pier-wsze dla szkodenia handlowi i nieprzyjacielskiej że-gludze; drugie ażeby nie dostały się w zdobycz Francuzom w Hamburgu stojącym. Pogłoski o przy-szłym zamknięciu portów całego Królestwa Anglikom, osadzie Sundu, i zyskownych obietnicach, które za tę powolność miały być uczynione następcy tronu, wiary u nas nie znajdują. Widziemy iednak przy-gotowania u nas obronne; część znaczną Duńskiej flot-y pilnie uzbierać kazano.

Podróźni przybyli od brzegów Scanii donoszą że w całej Szwecyi wojenna są odgłosy; wiele kon-nych i pieszych regimentów z odleglejszych stano-wisk ruszono; gwardye nawet rozkaz odebrały wy-ciągać z Stockholmu, zapewne do pomienioney prowincyi; dywizya broniąca Stralsund i wyspę Rugen ma być znacznie powiększona. Następca tronu Duńskie-go w Kiel bawi, gdzie niedawno audyencyą da-wał posłowi Francuzkiemu. Do kommandanta zaś ste-licy naszej przysłał zalecenie, ażeby twierdze opa-trzył, wały armatami osadził, straż pilną czynił, to samo wykonać nappilniey zaleca w zamku Cronen-burg, i porcie Helsingoer.

LONDYN d. 10 grudnia. Zaczyna się ob-jaśniać wątpliwa dotąd wiadomość o Francuzkiej eskadrze, którą w Gibraltarskiej cieśninie postrzedz mieli Anglicy; z Maltańskiego portu przysłane listy donoszą, iż nieprzyjaciel uzbroidł w Toulonie, i wy-słał na morze śródziemne 2 okręta liniowe, 3 fre-gaty, 2 korwety. Rozumiało wielu, sam nawet Col-lingwood był tego rozumienia, że Francuzi płyną do cieśniny Dardanelskiej w zamiarze tajemnym. przeto rozazał Admirałowi Louis pospieszać w te strony z 3 okrętami liniowymi, 2 fregatami. Tym-czasem nieprzyjaciel podobno zamiast wschodu że-glował na zachod; i iak się domyślamy, pokazał się pod Gibraltarem, o którego obrótach pewniejszy wiadomość da wkrótce Collingwood.

Czynności G. Miranda są ieszcze tajemnicą dla nas; nie wiemy nawet gdzie się znajduje teraz; domy-ślają się niektórzy, że krąży niedaleko brzegów Ame-ryki Hiszpańskiej, ponieważ z Barbados do Curassao Admirał Cochrane wysłał 2 okręta liniowe i 2 kor-wety, które wesprzeć mają przedsięwzięcie iego. Lecz ta wiadomość ieszcze być może nierzetelną, iak była tyle razy; rzecz albowiem niewątpliwa że rząd An-gielski dotąd nie oświadczył się głośno za projektem, który całą Amerykę odrywa od Monarchii Katolickie-

go Króla. Admiralicja gotując liczne eskadry, które w pogodniejszej porze mają zaczynać wielorakie wyprawy, uzbroić kazała wszystkie galioty i bombardyrskie statki, iakie w portach naszych znajdować się mogą, z kąd łatwy wniosek, że nieprzyjacielskie porty szturmowane być mają silniey niż dotąd bywały od początku wojny. Admirał Hood na okręcie Centaur od 74 armat wyszedł pod żagle z Portsmouth do Jndyi zachodniey. Ministrowie nasi częste rady odprawiają, których przedmiotem iest wyrok zamykający Angielskie wyspy. Ponieważ X. d' Yorck wydał rozkaz urzędnikom wybierającym rekrutów i ludzi zdniejszych z milicyi na dopełnienie woyska regularnego, ażeby przez wzgląd na gwałtowne okoliczności, w iakich znadnie się narod, przyspieszyli dzieło swoje, odnowiła się pogłoska, że Jerzy 3 wyszle na wiosnę armie Angielskie do Europejskiego lądu, ażeby dzielnie wspierając zamiary zprzymierzeńców, otworzyły handel wolny ziomkom swoim.

Do Plymouth i flotty kanałowej, która pod Brestem krąży, posłano rozkaz, ażeby z obu mieysc kilka okrętów liniowych i fregat dano Admirałowi Hood; ten ma przedsięwziąć ważne dzieło w Ameryce, iakie, zostawmy czasowi.

Bunt Irlandzki dawno iest przytłumiony; mieszkańce iednak nigdy sercem nie łączyli się z Anglikami; akt Unii dwóch narodów, odrzucone prozby, odmówione Katolikom obywatelskie swobody, liczbę nieukontentowanych pomnożyły. Rząd ostrzeżony o zamysłach szkodliwych domowey spokojności kazał wielu aresztować. Wieśniacy głośno powstając od niedawnego czasu, na kilku mieyscach odbili więzienia; wysłane woysko regularne, ażeby rokosz uskromiło, walczy z gminem; powodzenie obu stron niewiadome. Zdaie się, że Irlandczykowie nie mają ieszcze zamiaru podnieść bunt powszechny, i wyłamać się z pod zwierzchności naszej; sami tylko, iak słyhać, ludzie do płacenia dziesięcin dobr ziemskich dziedzicom obowiązani, usiłują gwałtownym sposobem uwolnić się od powinności którą zawsze mieli za uciążliwą.

NEAPOL d. 2 grudnia. Massena z główney kwatery Monteleone doniosł Józefowi Buonaparte, iż Angielscy wodzowie bawiąc w Sycylii, powtórna wyprawę przedsięwzieli do Calabryi, chcąc mieszkańców prowincyi wyniszczoney ledwie uspokoionych po kilku miesięcznym krwi przelewaniu, pociągnąć do powstania drugiego. Tym końcem przy końcu listopada pod zamkiem Scylla wysadzono na ląd 3 t. żołnierza, w części znaczney konnego; i tegoż czasu druga dywizya pierwszej równa, w półowie z Anglików i Sycyliiczyków złożona, pod Sagri z okrętów wystąpiła. W obu mieyscach nie powiodło się przedsięwzięcie. Do Scylla ruszył G. Regnier z przewyższającą potęgą, i nie dając czasu nieprzyjaciolom do łączenia się z Calabrami, zwiodł bitwę; to samo pod Sagri uczynił Półkownik Guzi z legionem Corsykańskim i gwardyą narodową miasta Camarola. Krwawych rozpraw ten był skutek, iż nieprzyjaciel słabszy liczbą, odporu dać nie mógł, i po krwawym spotkaniu i wielkiej walczących kłęsce, która ieszcze ogłoszona nie iest, Anglicy i Sycyliiczykowie powrócili na okręta swoje. Czekamy wkrótce dokładniejszego opisania tych zdarzeń bardzo ważnych dla wnętrzney spokojności kraju naszego: mianowicie Calabryi.

MEDIOLAN d. 13 grudnia. Z Francuzkich departamentów tak wiele przyprowadzono do nas mło-

dzi nowozaciężney, że wszystkie regimanta narodu tego we Włoszech północnych i w Neapolu stojące mogą być dopełnione. Nadto ieszcze przez Piemont wyglądamy wkrótce przyścia półków kilku nowych, które mają być użyte do osadzenia nadbrzeżów Adryatyckiego morza od Wenecyi do Calabryi. Takiey liczby zbroynego ludu utrzymywanie byłoby uciążliwe i nieznośne mieszkańcom naszym, gdyby się nie zmniejszyła codzień prawie. Prócz znaczney dywizyi, którą niedawno G. Espagne wyprowadził z prowincyi dawniey Weneckich do Brandeburgii, co raz nowe oddziały za nim następują, zmierzając do Niemiec północnych. G. Marmont od d. 3 listopada znajduje się w Zara lub Spalatro; żołnierzy Francuzkich niewiele ma w Dalmacyi; nic tu nie zdarzyło się ważnego.

CONSTANTINOPOL d. 9 grudnia. Rzeczelnie było doniesienie kommandanta zamków Dardanelskich, o postrzeżoney w bliskości obcey eskadrze, trafny domysł że Angielską widziano. Wkrótce po weyściu do stolicy Kapitana Baszy z okrętami odproszadzonemi z Egiptu, stanął przed pomienioną cieśniną Admirał Louis, mając z sobą 7 okrętów liniowych, kilka mniejszych statków, i natychmiast wysłał fregatę Endymion od 44 armat z doniesieniem do Porty. D. 30 listopada sam na okręcie Canopus od 84 armat tu przybył, witany ze wszelką uczciwością. D. 7 był u niego na obiedzie Kapitan Basza. Niewiadomo iaki iest cel tey podróży, i iak długo zabawi u nas Admirał; domyślamy się, że chce utwierdzić przyiazne związki między Portą, Brytanią W. i Mocarstwami z nią zprzymierzonymi. Eskadra zaś Angielska na kotwicach stoi w cieśninie Dardanelskiej; na wszystkich okrętach iest żołnierz lądowy, liczba nie znaioma. Wczora wiechał do Constantinopola poseł Hiszpańskiej korony Margrabia Almenara.

BELGRAD d. 25 grudnia. Ważne odmiany i przypadki zaszle teraz w mieście naszym, odnowiły nadzieię, iż Serwia wezmie wkrótce postać spokojną, i wesolą. Niżeli do ich opisywania przystąpimy, doniesieć naprzód należy, że d. 2 za najwyższym zezwoleniem Sultana zawarty i podpisany iest pokoy między Portą i ludem Chrześcijańskim prowincyi naszej; warunków być ma 24; które chociaż ogłoszone nie są urzędownie, pewnośc iest, iż wszystkie dla Serwianów pomyslnie, iak były požądane. Walnarda narodu tego donosząc o przypadku szczśliwym żołnierzom, rozkazała wszystkim pospieszać pod mury Sabacz i Belgradu, gdzie już ostatni akt krwawey tragedyi zbliżał się do końca, iakoż wkrótce miasto nasze uyrzało się opasane ludem prawie niezliczonym.

D. 4 do obozu przybywszy Czerny, kazał nazajutrz, az ieszcze wezwać Kusany Alego do poddania twierdzy; lecz gdy odebrał odpowiedź hardą, że przez Jańczarów ma być broniona do upadłej; d. 8 zwoływa całą starszoznę Serwianów, i nakoniec odkrywa, iakim sposobem zdobyć Belgrad postanowił. Trzeba zaś wiedzieć, iż krótko przedtém uciekł z miasta do Chrześcian Konda Greczyu Oficyer Kersylianów, ofiarując ich wprowadzić do murów, ieliby znaczną iemu nadgodę zapewnić chcieli. Przyimie ofiarę zbiega Czerny, tysiąc cekinów liczy natychmiast, więcey merównie dać obiecuie, skoro zamiar przyidzie do skutku. Zatem gotowano się do blizkiego szturm; ludzie, drabiny, inne na-

rzędzia, armaty już stały na miejscu upatrzonem, gdy nadeszła noc d. 12 ciemna, iakiey Konda pragnął do wykonania układu swego.

O północy stawa na czele 300 wybranych Serwianów, i prowadzi ich z 12 zbiegłemi Kersylianami do bramy Banialuckiey; gdzie lud cały zostawiając w nieiakrey odległości, sam idzie do Turków straż trzymających, żal oświadcza, i prosi aby do miasta był przyjęty; ponieważ chce odtąd wierną służbą zagładzić pamiątkę przeszłego wiarołomstwa. Uwierzyli Muzułmanie, Konda przyjęty, straż usnęła; Greczyn zabija Officyera; za daném hasłem zbiegają się Serwianie: bramę otworzono w cichości; tak dalece iż Namiestnik Czernego Milloia był już w murach z 1800. ludu zbroynego, a ieszcze Turcy podeyrzenia nawet nie mieli o klęsce wiszący nad niemi.

Zrobił się nakoniec rozruch, lecz ratunku nie było, 3 inne bramy otworem stały, przez które sam Czerny z bratem swoim Czarapic wtargnął na czele 15 t. żołnierza wybranego. Ktokolwiek odpor czynił, zginął od miecza, domy wszystkie na rabunek poszły. Część mieszkańców uciekała do wyższej twierdzy druga w polach szukała zbawienia. 400 Jańczarów niestrwożonych nagłym przypadkiem i liczbą zwycięzców, zaięło szaniec, broniąc się odważnie. Lecz w okamgnieniu artyllerya Chrześcian niszczy okop, Turków 56 tylko w całości zostało, któryćm życiem darował Czerny. Resztę ludu zbroynego Kusanzy Ały wprowadza do zamku. Skończyło się dzieło przed godziną 5 z rana; ulice nazajutrz i rynki postrzeżono usłane trupem i ranionemi z obu stron; prócz Jańczarów zginęło 300 obywatelów Belgradu. Zwycięzców niewiadoma klęska; lecz wszyscy płaczą podziśdzien nad zgonem niewczesnym namiestnika Czarapic, który kulą trafiony poległ; z Turków naysznokomitszy upadł Mehemed A. a.

D. 30 grudnia. Czerny nie raz groził Kusanzy Ałemu, iż iesli szturmem wnidzie do Belgradu, nie przebaczy stworzeniom żyjącym. Te słowa mieli w pamięci obywatele; przeto kryli się iak mogli, unikając pierwszych zapędów żołnierza zwycięzkiego; lecz gdy nastąpił rabunek domów powszechny, gdy Serwianie szukali na każdym miejscu Turków ułajonych, kobiety z dziećmi wychodząc z kryjówek padły do nog, prosząc o miłosierdzie. Odpowiedzieli żołnierze, iż z ludem bezbronnym nieprzyjaźni żadney nie mają; odebrawszy nadto przed szturmem zalecenie wyraźne od Czernego, ażeby niewiast i niemowląt nie krzywdzili, iakoż nic im się nie zdarzyło smutnego prócz przestachu; sprzętów nawet kobiecych nikt się nie dotknął; broń tylko, ammunicya, i własność zbroynych mężczyzn poszła na zdobycz.

Ogółem wziął w mieście Czerny armat 27, 4 moździerze, 450 centnarów prochu, wiele kul i rozmaitey broni. Zaiowszy przedmieścia i całe miasto Serwianie, rzucili się niemieszkaiać do sypania szanów, z których wyższą twierdzą szturmować mieli. Naprzód zaś przecięto Turkom komunikacyą z Dunaiem, ażeby odebrać nie mogli z Semlina żywności. D. 15 powstał ogień z batteryi, który trwał bez pręstanku do d. 17, wyiowszy nocy. D. 21 Czerny tysiąc ludu wyprawił na osadzenie wyspy na Dunaiu blisko twierdz leżącej, gdzie uatychmiast batteryą założono. Co nazajutrz postrzegłszy Jańczarowie, strzelali potężnie. Czerny ze wszystkich stron razem ognia dawać rozkazał; dawno nic podobnego nie widzieliśmy

w tych stronach. Nakoniec wieczorem słabiec zaczęły ogień oblężonych. D. 22 rano Kusanzy Ały oświadczył naczelnikowi Serwianów, że kapitulować pragnie; iakoż zawieszono wnet kroki nieprzyjacielskie; a d. 24 umówiły się obie strony.

Ze twierdza wyższa Belgradu d. 30 grudnia ma być oddana Serwianom, załoga Ottomańska z honorami woyskowemi wyciągnowszy, Dunaiem zaprowadzona będzie do Widdinu, pod strażą woysk Chrześcianańskich; co żeby świętobliwie dochowano, obie strony dadzą sobie nawzajem po 2 zakładników d. 28, którzy do swoich woluie powrócą, skoro załoga przybędzie do Widdinu. Zdobywszy walną twierdzą Serwii stolicę Czerny, zwraca się do Sabacz; ten zamek chociaż dość warowny i w żywność opatrzony, odporu długie o nie uczyni zapewne; obrońcy naszym przykładem zastraszeni, zapewne poddadzą się rychło losowi przeciwnemu.

Pełnomocnik Sałtański Mohasil podpisawszy pokoy z Serwiańskim ludem w Semendryi, i zaleciwszy sam obecnie Kusanzy Ałemu, ażeby się poddał, wyjechał do Constantinopola, gdzie miał zbawiennie dzieło przyspieszyć. Lecz stanowszy w Sophii spotkał gońca, i rozkaz Selima 3, ażeby traktat ręką Monarszą potwierdzony odniósł do Semendryi, gdzie ma zwołać starszyznę Serwianów, rzecz ukończyć zupełnie, i nie przybywać do stolicy, aż uyrzy Belgrad i Sabacz w mocy Naczelnika Czernego.

WIEDEN d. 10 Stycznia. W roku niedawno skończonym urodziło się w stolicy naszej dzieci 11109; umarło osob płci oboiey 20359, licząc szpitala: zaślubionych par było 2392.

Otrzymałi dostoyność Szambelanów Cesarskich Grafowie; Brigido, Kauenburg, Baron Jmhof. Maior Werner zaciągnowszy się przed 45 laty za prostego żołnierza do woysk Austryackich, służył zawsze z wielką dystynkcyą, w nadgodę teraz otrzymał dostoyność szlachecką. Rząd podał do wiadomości powszechney, że Pleban Romeher ofiarował sumnę 4500 złot ryń. na fundusz dla dziatek prawdziwie ubogich parafii swoiey, ażeby z procentu pewna ich liczba wiecznemi czasy edukować się mogła.

O czynnościach woiennych gazeta dworska nie prawie nowego nie donosi, to wyiowszy, że niektóre dywizye woysk Francuzkich zbliżyły się do Wisły, inne przeszły na brzeg prawy teyże rzeki w Warszawie i Toruniu, po mostach naprawionych; inżynierowie zatrudniają się obu miast ntwierdzeniem. Margrabia Lucchesini i G. Zastrow, którzy iak wiadomo, traktowali przez czas bardzo długi o pokoy i zawieszenie broni, dzieła dokonać nie mogąc d. 10 grudnia przez Tornń udali się do Królewca.

R Z Y M d. 10 grudnia. Ociec S. niedawno miał tajny konsystorz na którym rozdał wiele Biskupstw, i innych dostoyństw kościelnych. W kraiu naszym panie zupełna spokoynność, odtąd iak rokoszanie Neapolitańscy wkraczać do granic przestali. Rząd kraiu Łukieskiego i Piombino dozwała teraz Zydom przychodzić na osadę, co im podziśdzien prawami było zabroniono. Józef Buonaparte w Królestwie Neapolitańskiem ustanowił podatek gruntowy sposobem odmiennym od dawnego; ma teraz przynosić skarbowi 7 millionów dukatów kraiowych, czyli 28 mill. franków.

H A G A d. 18 grudnia. Odnawiają się dawniey rzucone i zapomniane pogłoski, że kray Hollenderski znacznie ma być rozszerzony w granicach

swoich od wschodu, przez wcielenie Westfalii; iakdalekie będą granice nowe, nie wiemy; lecz wojsko nasze w krótkim czasie powiększać musimy; na ten koniec w domu i za granicą zaczęty jest werbunek. Dotąd mieliśmy tylko Generałów kilku; na przyszłość mieć będziemy 3 Feld Marszałków, 5 Generałów Półkowników etc. ile ich naród nigdy nie liczył w najszczęśliwszych czasach, gdy RPa 7 prowincji stotyśięczne wojsko utrzymywała na żołdzie swoim. Stopień Feld Marszałkowski otrzymać mają Generałowie: Daendels, Dumonceau, Nogués. Podobnym sposobem flotta nasza mieć zacznie 3 Admirałów; lecz niźeli przyjdzie do tego, rząd myśleć musi o pomnożeniu wojsk lądowych, powiększeniu liczby zbroynych okrętów, która dziś tak jest szczupła, że nawet własnych osad bronić nie umiemy.

Nie mieliśmy także orderu krajowego; d. 11 grudnia dwa razem ustanowiono, iedności, i zasługi; o czym Ludwik Buonaparte na piśmie doniósł Wysokim Stanom; obydwaj zarównie będą dawane osobom wojskowym i cywilnym. Pierwszy mieć powinien 30 kawalerów bez żadney pensyi, owszem koszt administracyi podejmą sami; order zasługi ma liczyć 50 Kommandorów, 300 kawalerów, i 60 t. zlot. Hol. rocznego dochodu ze skarbu na pensye.

Handel nasz od początku wojny terazniejszey z Anglią zawieszony, utrzymywał się przecie za pomocą statków obojętnych, dziś Hollendrom ten środek jest odiyty, przez zabromoną pod surowemi karami komunikacyą z Mocarstwami nieprzyjawnymi Francuzom. Odtąd żaden okręt bez pozwolenia wyższej zwierzchności wyniść na morze nie powinien, które nie inaczej dane będzie, aż pod zaręką nie zawiąznia do zakazanych portów. Przybywające do nas z którejkolwiek strony okręta będą naysciśle przetrzāsane, czyli towaru albotęz produktu, mianowicie Angielskiego nie wniosły; nic nawet dozwolonego wylądować nie godzi się bez wiedzy rządowej. Nakoniec rybackim łodziom pod żagle wychodzić zakazano, dopki przez urzędników na to wyznaczonych nie będą przyezrzane.

PARYZ d. 22 grudnia. Większa część armii Francuzkiej oddaliła się od granic oyczystych do Włoch i Niemiec; w kraju nie wiele żołnierza regularnego zostało; ażebyśmy w każdym przypadku obronę mieli gotową, Napoleon wydał urządzenie nowe gwardyi narodowej; każdy obywatel zdrowy od lat 20 do 60 obowiązany jest służyć, wyiowszy urzędników, sędziów, i duchownych. W niektórych departamentach, iako to: Somme, Lys, Calais gwardya dzieli się na legiony. We wszystkich zaś może być użyta do potrzeby wewnętrzney i polowey; w ostatnim przypadku porównywa się z wojskiem regularnym co do karności, żołdu, i nadgrody.

Na rozkaz Napoleona Prefektowie zatrudniają się teraz wybieraniem do wojska 18 letnich młodzieńców, których 80 t. przystawić kazano do obozu, nie czekając nawet zwyczajnego czasu, miesiąca września. Miasta Francuzkie, które korzystały wiele z utrzymywania licznych garnizonów przed wojną, czują skutki odeyścia żołnierzy za granicę. W stolicy naszej rząd wiele tysięcy robotników opłaca przy fabrykach i bndowlach skarbowych; ku ozdobie miasta i wygodzie mieszkańców. Nie mniejsza czynność panuje w portach; wyracowano albowiem, że w Brest, Toulon, Rochefort, Orient mamy do 30 t. ludu pracującego

nad budowaniem wojenych okrętów.

Niepewna jest powiesć, że rząd Francuzki Monarsze Katolickiemu pozwala do służby swojej zaciągać i do Hiszpanii przeprowadzić 25 t. ienców u nas Pruskich; iinni liczbę podnieśli do 50 t. dla których ten iedynie warunek jest położony, ażeby do samey tylko służby wojskowej użyci być mogli. Austryacki poseł Graf Metternich podziśdzień bawi w Paryżu. Kardynał Arcy Biskup Du Belloy listem okolnym wzywa całe duchowieństwo iego Dyecezyi, ażeby przy kościołach swoich otworzyli dobrowolne subskrypcye dla Xięży wieku podeszłego, iakoteż na Seminarya funduszem skarbowym nie opatrzone.

HAMBURG d. 22 grudnia. Osmą dywizyą wielkiej armii z Marszałkiem Mortier, głów 30 t. licząca znajduje się ieszcze w kraju Meklenburgskim. G. Michaud bawiący u nas będzie Szefem dywizyi 9. którą zromadzać zaczyna. Po wkroczeniu Francuzów do Husum i Toenningen, zaczęto mówić o blizkiem zamknięciu Sundu; niewiadomo iak wiele na tém trafiliby Anglicy; to pewna, że kraj Duński natychmiast postradałby osady swoje w Afryce, Indyi wschodniej i zachodniej, nadto handel cały, cło zyskowne, i żegluga; Coppenhaga i Cronenburg iak niedoskonale zamknąć mogą ciśnień wspomnioną, dowiodł Nelson r 1801. Lecz gdyby nawet Dania zamknąć potrafiła naysciśle, zostanie wolna ieszcze żegluga przez Belt mianowicie większy, którego Nelson w tymże roku część floty swojej z morza Bałtyckiego odesłał do Anglii, prawie bez żadnego przypadku.

MAGDEBURG d. 18 grudnia. G. Eblé komendant u nas Francuzki oświadczył, że ktokolwiek trwożące wieści między ludem rozgłaszać będzie tak o wypadkach politycznych, iakoteż o wojennych czynnościach, przez co narusza się spokoność domowa, surowie ma być sądzony, iezeli nie wskaże źródła, z którego wiadomość czerpał; słuchający nawet pod odpowiedzialnością osobistą donosić zwierzchnikom obowiązani; co i o kogo słyszeli.

CASSEL d. 24 grudnia. Po rozwiązaniu wojsk Elektorsko Haskich, zburzeniu twierdz krajowych Hannau i Marpurga, przeniesieniu wszystkich zbroiowni do Moguncyi, kommanderujący u nas G. La Grange lituiąc się niby nad losem meszczęśliwym wielu Oficyerów i żołnierzy, przez utratę służby dawney pozbawionych sposobu do życia, zaciągać zaczął liczny regiment na żołd Francuzki. Rozeszła się natychmiast prawdziwa czy zmyślona nie wiadomo pogłoska, że całe bez wyłączenia żadnego Elektorskie rycerstwo do nieprzyjacielskiej służby sposobem gwałtownym będzie zabrane. Ztąd powstał rozruch buntem grożący. Zabiegając złemu La Grange dziś dwie odezwy razem wydał, w których oświadcza, że sami tylko ochotnicy będą przyjmowani do formującego się regimentu; kto zaś służyć nie chce, ma żonę i dzieci, gospodarstwo, majątek, zostanie wolny; słowem nikt poniewolnie brany nie będzie. Czekamy, iaki skutek sprawi ta odezwa na umysłach żołnierzy zbuntowanych, z którymi w niektórych miejscach połączyło się pospólstwo.

HEIDELBERG d. 22 grudnia. Następca tronu Bawarskiego zakończywszy długą podróż do Włoch Francyi, Hiszpanii, dziś z Strasburga tu przybył, i krótko zabawiwszy, na Darmstadt pośpieszył do Berlina.